
Akustyczni Bogowie

•• Zespół, który zastąpił jako jedna z największych legend rocka Industrialnego, przybywa do Poznania, by dać koncert akustyczny. Na szczęście również w tej formule Young Gods – bo o nich mowa – brznią znakomicie.

Bez Young Gods zapewne zupełnie inaczej brzmiałaby muzyka takich zespołów jak Nine Inch Nails albo Rammstein. Posępny klimat i bezkompromisowe brzmienie to znaki rozpoznawcze szwajcarskiej grupy.

Pojawienie się Young Gods na międzynarodowych scenach w drugiej połowie lat 80. wywołało spore poruszenie. Muzycy rzucili naraz kilka wyzwań rockowej tradycji. Zatakowali, od zawsze anglojęzyczny, rockowy świat utworami wykonywanymi po francusku. Co więcej, proponowali hulaśliwą, dynamiczną, riffową muzykę, w ogóle nie używając gitar.

Na ich pierwszych płytach dominowała muzyka generowana z samplerów i instrumentów klawiszowych. Wokalista i lider grupy Franz Treichler wykrzykiwał teksty brzmiące niczym manifesty, a za jego plecami dudniła muzyka chę-

nie wchodząca w spór z rockową tradycją. Niczym ich poprzednicy z Residents, tyle że w znacznie ostrzej brzmiących utworach, żonglowali przetworzonymi fragmentami utworów Hendrixa, Prince'a czy Killing Joke, ale też cytatami z muzyki poważnej.

I oto mamy niespodziankę. Grupa, której z nakiem rozpoznawczym były zawsze industrialne, elektroniczne, dynamiczne brzmienia, przed dwoma laty zaprezentowała album „Knock On Wood”, na którym zaproponowała słuchaczom akustyczne wersje swoich utworów. Mamy tu więc stare hity grupy: „Gasoline Man”, „Charlotte”, „Skinflowers”, w których raptem słyszymy akustyczne gitary czy akordeon. Reakcje wielbicieli i recenzentów były rozmaite. Płyta jest jednak świetna, dowodzi sporej wyobraźni i odwagi artystów.

Material z płyty „Knock On Wood” usłyszymy zapewne podczas koncertu w Słodowni Starego Browaru. Koncert kończy festiwal Focus: Switzerland. ●

TOMASZ JANAS

Young Gods, Stary Browar – Studio Słodownia +3, środa, godz. 20